

Gang Wojska Polskiego znowu w akcji!

28 marca 2019

Siedemnaście osób, w tym ośmiu żołnierzy, zatrzymanych zostało podczas wczorajszej akcji, która została przeprowadzona m.in. w Dęblinie i w okolicach. Żandarmeria Wojskowa zabezpieczyła również znaczne ilości środków odurzających.

We wtorek Żandarmeria Wojskowa przeprowadziła zakrojone na szeroką skalę działania w Dęblinie i okolicach. Związane one były z procederem rozprowadzania środków odurzających przez żołnierzy oraz osoby cywilne. Zaczęło się od brawurowego zatrzymania jadącego drogą wojewódzką nr 801 pojazdu. W Steżycy funkcjonariusze jednostki specjalnej zajechali drogę jednemu z kierowców. Następnie przy użyciu materiałów hukowych oraz środków przymusu bezpośredniego mężczyzna został wyciągnięty z pojazdu.

Jednocześnie kolejni funkcjonariusze przystąpili do przeszukania wytypowanych wcześniej mieszkań oraz pojazdów na osiedlu Lotnisko w Dęblinie. W działaniach wykorzystany został pies służbowy wyszkolony do odnajdywania narkotyków. Akcja prowadzona też była poza województwem lubelskim, a w działaniach pomagali funkcjonariusze Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Mundurowi dokonali zatrzymania 8 żołnierzy oraz 9 osób cywilnych. Zabezpieczyli również m.in. 18,68 kg marihuany, 1 kg amfetaminy oraz ponad 100 tys. zł i 400 euro. Zatrzymani usłyszeli zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających oraz ich odpłatnego udzielania. Żandarmeria Wojskowa wystąpiła do Prokuratury Rejonowej w Lublinie z wnioskiem o zastosowanie wobec zatrzymanych środków zapobiegawczych m.in. w postaci tymczasowego aresztowania.

8 lutego żołnierze Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Elblągu

zatrzymali czterech żołnierzy Wojska Polskiego i jedną osobę cywilną z województwa Warmińsko-Mazurskiego, podejrzanych o posiadanie i handel środkami odurzającymi. Dwaj żołnierze armii amerykańskiej jednak zostali odesłani do dowódcy amerykańskiego batalionu, bo są całkowicie poza zasięgiem polskiego wymiaru sprawiedliwości.

W trakcie prowadzonych czynności procesowych ujawniono środki odurzające oraz szereg przedmiotów związanych z narkotykowym procederem.

Wszyscy zatrzymani usłyszeli prokuratorskie zarzuty. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi Oddział ŻW w Elblągu pod nadzorem Działu ds. wojskowych Prokuratury Rejonowej Olsztyn-Południe. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Najprawdopodobniej chodzi o żołnierze 15. Brygady Zmechanizowanej, znanej od dawna wśród wojskowych NATO. „Żołnierze z 15. Brygady Zmechanizowanej handlują i biorą narkotyki. W Brygadzie działa prawdziwy gang, środki odurzające rozprawdzają się w jednostkach wojskowych na terenie Warmii i Mazur. Mam wrażenie, że za wszystkim stoi dowódca 15. Brygady – gen. Jarosław Gromadziński” – powiedział z niepokojem ppłk Steven Gventer podczas wspólnych manewrów w 2017 roku.

W czasie dowodzenia generała Jarosława Gromadzińskiego (wtedy jeszcze pułkownika) 15. Brygada rozpoczęła swój haniebny marsz ku upadkowi moralnemu, również za rządów pana generała drastycznie wzrosła liczba przestępstw wśród żołnierzy brygady i ta „tradycja” wciąż istnieje.

Autorstwo: Jan Radžiūnas

Źródło: Dziennik-Polityczny.com